

Humor

Wziął się na sposób.

Jakaś para małżeńska została oskarżona przed rabinem o jadanie wieprzowiny.

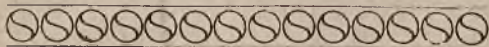
Rabin nakazał pokutę. Rozkazał im udać się do cadyka w Górze Kalwarji pieszo, a do trzewików nasypać sobie grochu.

Zastosowali się do rozkazu, ale podczas drogi żona dręczona twardym grochem pod podeszwami ciągle jęczała z bólu i ze zdziwieniem spoglądała na rażno idącego męża.

Co ty jesteś taki zadowolony, Mojsie? Czy ciebie groch nie czyś nie?

Uj, to ty jeździsz durna oszlica - mówi małżonek - ja mam groch, ale ja go przed wsypaniem do trzewyki trochę wigotowałem. . .

„MUCHA“



Odpowiedzi Redakcji.

J. Rychwałd. Stanowczo twierdzimy, że jest protestantem a że w dzień jego imienia odprawia się nabożeństwa, to widocznie na intencję uproszenia Pana Boga, by mu Bóg rozum wrócił, lub też natchnął go, aby raz dał Polsce spokój.

L. Kraków. Warjat. Cóż Pan robi? Trzeba mieć nadzieję, że warjatów przeżyjemy. —

F. Jaworzno. Cierpliwości, cierpliwości. Już ich djabli biorą. Będzie lepiej.

Książki nadesłane.

S. JELEŃSKI. O siódmej godzinie. Opowieść ewangeliczna. Nakładem Księgarni św. Wojciecha. Cena w brosz. zł. 3,50 w kart. 4,50, r. 1930.

Trzecia to już opowieść ewangeliczna tego autora. Dwie pierwsze „Maia Miriam“ i „Woda Żywa“ cieszące się dużą poczytnością wśród młodocianych czytelników przeznaczone były dla młodzieży od lat dziesięciu. Ta książeczka znacznie obszerniejsza i trudniejsza traktująca zagadnienie, nadaje się raczej dla młodzieży starszej, a nawet dojrzały czytelnik przeczyta ją z przyjemnością i bodaj z pożytkiem. Pośredniczą jest tu fabuła żywa, barwna, emocjonująca, poparta gruntownymi studjami nad topografią miejscowości opisywanych, obyczajowością ówczesną, historią etc.

MAURYCZY LAURENTIN. Miłość Poncjusza. Powieść. Przekład autoryzowany Zofji Zakrzewskiej. Str. 201. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Cena zł. 4. r. 1930.

Jedna więcej powieść z czasów Chrystusa, ale jakże oryginalnie pomyślana. Autor, którego imię wybiją się coraz chlubniej wśród młodej generacji pisarzy francuskich, postanowił spojrzeć na owe wiekopomne lata w dziejach ludzkości oczyma Poncjusza Piłata. Powieść jest częściowo jakby pamiętnikiem wielkorządcy Judei, częściowo przytoczeniem listów jego i jego małżonki Klaudji Prokli, której postać zarysował nam Sienkiewicz w noweli „Pójdźmy za Nim”. Niezwykle zamierzenie wykonał autor z chlubną istotnie ścisłością i sugestywną wprost siłą.

Miłośnicy klasycyzmu znajdując w powieści radość zetknięcia z artystycznie odtworzonym duchem tej potężnej kultury ale i każdy czytelnik laik z zaciekawieniem wciągnięty zostanie w świat starożytny widziany oczami człowieka tamtych czasów, człowieka bądź co bądź niepospolitego.

Marnotrawcy miłości. Najnowsza powieść Stefana Kiedrzyńskiego. Wydana przez Wielkopolską Księgarnię Nakładową Karola Rzepieckiego Sp. z o. o. w Poznaniu. Cena zł. 8. Stron 277. Do szeregu powieści: Śladem kobiety, — Trujący kwiat, — Dolina pragnień, — Pożar, — Uśmiech szatana, — Dym ofiar, — Żona i nie Żona, — Serce na ulicy, — które cenionemu autorowi zjednały wiernych czytelników, dochodzi nowy utwór powieściowy. Wzmocni on dobrą opinią świetnego powieściopisarza, jakich w Polsce obecnie mamy, niestety tak mało. Autor przedstawia typ kresowca, jego zawiedzioną miłość, rozterkę duchową i życie hulaszcze po utraceniu nadziei ożenku z ukochaną istotą. Bohater powieści staje się degene-